

ADAM TOMANEK

ur. 1928; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	życie codzienne, relacje polsko-żydowskie, Żydzi, maca, szabat

Maca żydowska

Żydzi obchodzili szabes oczywiście. Sobota to był dzień świąteczny. Mówili, że oni muszą mieć na macę krew z dzieci polskich. To nieprawda. Pilnowały matki: „Aj, uważaj, bo cię Żydzi na macę wezmą”. Były pogłoski, że oni wrzucają do jakiegoś kotła z gwoździami dziecko, krew zbierają na macę, bo to jest rytualne jedzenie. To nieprawda. W każdym razie ta maca oczywiście była, ale nie z krwi ludzkiej. [Czy wierzyłem w te opowieści?] No jako dziecko mogłem wierzyć, nawet bałem się, uważałem. Uważać trzeba zawsze, teraz też, bo można w ogrodzie botanicznym dostać cegłówką czy sztachetą i zginąć na miejscu, jak to się w Lublinie stało.

Data i miejsce nagrania	2004-06-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"